

*Rafał Reczek*

Instytut Pamięci Narodowej Oddział  
w Poznaniu

## MILLENIMUM W ZIELONEJ GÓRZE W DOKUMENTACH ARCHIWALNYCH. PROCES BADAWCZY

Tematyka obchodów milenijnych doczekała się już wielu opracowań, które podejmowały zagadnienie przygotowania i przebiegu uroczystości kościelnych, jak i obchodów państwowych. Na swoje opracowania czeka jeszcze wiele miast, w których te obchody się odbyły, jednakże ze względu na ich regionalny charakter nie doczekały się dotąd poważnego opracowania.

Rozpoczynając przygotowania do tego wielkiego wydarzenia, strona kościelna kładła największy nacisk na jego duchowe przeżycie i odpowiednią formację religijną. Natomiast państwowe uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego miały ukazać laickości modelu społeczeństwa polskiego i zakłamanie oraz obłudę Kościoła katolickiego oraz jego anachronizm w realiach ustroju komunistycznego i „równości społecznej”. Obchody te miały w stosunku do uroczystości kościelnych charakter konfrontacyjny.

Prowadząc kwerendę archiwalną i zbierając materiał mający posłużyć do napisania niniejszego artykułu, doświadczyłem największej bolączki historyka, jaką jest brak źródeł pisanych. Przeglądając inwentarze i bazy danych w archiwach, doszedłem do wniosku, że baza źródłowa interesującej mnie problematyki jest więcej niż skromna.

Zastanawiając się nad koncepcją opracowania interesującego mnie zagadnienia, zauważyłem, że równie frapujące może być przedstawienie procesu badawczego, jaki musi wykonać historyk, i odpowiedzi, jakie musi uzyskać na podstawowe pytania, tzn. jakie były lub mogły być źródła archiwalne dotyczące omawianego zagadnienia, co się z nimi stało i czy inne dostępne źródła są w stanie wypełnić powstałą lukę w sposób umożliwiający przeprowadzenie narracji historycznej.

Na wstępie kilka zdań, które pozwolą usystematyzować posiadaną wiedzę i przedstawić skomplikowaną sytuację administracji państwowej i kościelnej na tym terenie, co mogło mieć swoje przełożenie na liczbę wytworzonych dokumentów oraz następnie na stan zachowania materiałów archiwalnych.

Złożoność struktury administracji państwowej spowodowała, że powstałe w 1950 r. województwo zielonogórskie w wyniku kolejnej reformy administracyjnej kraju w 1975 r. zmniejszyło swój obszar i z części jego terytorium oraz województw poznańskiego i szczecińskiego powstało województwo gorzowskie<sup>1</sup>.

W zaistniałej sytuacji materiały archiwalne zdeponowane dotychczas w Zielonej Górze, w zakresie przynależności terytorialnej nowego województwa, zostały przeniesione do Gorzowa Wielkopolskiego<sup>2</sup>. Nie powinno mieć to wpływu na materiały archiwalne proveniencji zielonogórskiej, jednakże wielokrotnie przepisy kancelaryjne urzędów wytwarzających dokumenty nie były przestrzegane lub w wyniku czynnika ludzkiego mogły znaleźć się w innych materiałach i w ten sposób zmienić miejsce przechowywania lub bezpowrotnie zostać utracone w wyniku przypadkowego zniszczenia lub celowego brakowania poprzedzonego ekspertyzami archiwalnymi oceniającymi przydatność materiału archiwalnego, co regulowały przepisy archiwalne.

Przegląd materiałów archiwalnych rozpocznę od opisanie tego, co znajduje się w zasobie poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Kwerenda pomocy ewidencyjnych nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Na podstawie zachowanych odtworzeniowych dzienników rejestracyjnych nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy były prowadzone przez Służbę Bezpieczeństwa w Zielonej Górze sprawy operacyjne, których celem było „zabezpieczenie” przygotowywanych uroczystości kościelnych w regionie. Jeśli były, to zostały zniszczone. W dziennikach rejestracyjnych, ze względu na ich układ i budowę struktury opisu, znajdują się kryptonimy rejestrowanych spraw operacyjnych, bez podania tematyki prowadzonych działań operacyjnych, daty rejestracji i inne dane związane z procedurą rejestracji sprawy. W takiej sytuacji bez

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa (Dz.U. 1950 Nr 28, poz. 255). Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych (Dz.U. 1975 Nr 16, poz. 91).

<sup>2</sup> „Po powstaniu Województwa Zielonogórskiego po długich staraniach w 1953 r. utworzono Wojewódzkie Archiwum Państwowe. Początkowo mieściło się ono w Sulechowie i później w 1959 r. przeniesiono je do pałacu w Starym Kisielinie. Archiwum przyjęło nadzór nad materiałami archiwalnymi, które znalazły się na obszarze województwa zielonogórskiego oraz przejęło część akt, które dotychczas były przechowywane w archiwum wrocławskim i poznańskim. Po kilku latach okresu przejściowego rozpoczęto budowę sieci archiwalnej. W 1955 r. otwarto Powiatowe Archiwum Państwowe w Międzyrzeczu, które obejmowało powiaty Międzyrzecz, Rzepin, Sulęcín i Świebodzin. Powiaty: Sulechów, Zielona Góra, Koźuchów, Wschowa, Sława i Krosno należały bezpośrednio do Archiwum Wojewódzkiego w Zielonej Górze z siedzibą w Sulechowie. Po przeniesieniu siedziby do Starego Kisielina, w 1960 r. utworzono Archiwum Powiatowe w Sulechowie. W tym roku rozwiązano Powiatowe Archiwum w Międzyrzeczu i jego zasób przeniesiono do nowo utworzonego Powiatowego Archiwum Państwowego w Świebodzinie z siedzibą w Wilkowie. W 1967 r. powołano w Żarach filię Archiwum Powiatowego w Szprotawie. Po zniesieniu powiatów w 1975 r. dotychczasowe Archiwum Powiatowe w Świebodzinie, Szprotawie i Sulechowie stały się Oddziałami Zamiejscowymi Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Zielonej Górze. Powiatowe Archiwum Państwowe w Gorzowie zostało podporządkowane Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Szczecinie”. Zob. Dzieje Archiwum Państwowego w Zielonej Górze w: <http://www.archiwum.zgora.pl> [7 VII 2012].

innych informacji pośrednich niemożliwe jest stwierdzenie, czy takie sprawy były prowadzone.

W związku z tym, że główne uroczystości kościelne odbywały się w Gorzowie, rozpoznano zasób IPN w Szczecinie, któremu podlega Gorzów Wielkopolski. Niestety wszelkie pomoce ewidencyjne w postaci Dzienników rejestracyjnych występują tam dopiero od roku 1975, czyli od czasu powstania województwa gorzowskiego. Pozostajemy zatem z przyjętymi już ustaleniami, że na podstawie posiadanej dzisiaj wiedzy nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy były prowadzone jakiegokolwiek sprawy operacyjne związane z uroczystościami Millenium w diecezji gorzowskiej.

Niestety, stan zachowania materiałów archiwalnych przechowywanych w poznańskim oddziale IPN jest bardziej niż ubogi. Podczas kwerendy odnaleziono tylko pojedyncze dokumenty, w których znajdowały się interesujące nas informacje. Najważniejszym materiałem zawierającym informacje o przygotowaniu do uroczystości milenijnych w Zielonej Górze, które odbyły się 5 listopada 1966 r., są sprawozdania roczne KWMO w Zielonej Górze.

Można założyć z dużym prawdopodobieństwem, że taki stan wynikał z tego, że Zielona Góra była miejscem, w którym ranga uroczystości milenijnych i obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego nie miała charakteru ogólnopolskiego, tylko regionalny. W związku z tym działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa były adekwatne do rangi i zasięgu planowanych uroczystości.

Potwierdzeniem proponowanej tezy może być przywołanie uroczystości kościelnych i obchodów państwowych, które odbyły się w kwietniu 1966 r. w Gnieźnie i Poznaniu. Ze względu na ich ogólnopolski charakter działania, Służby Bezpieczeństwa były bardziej intensywne, a tym samym liczba zachowanych dokumentów archiwalnych jest większa, zarówno proveniencji kościelnej, partyjnej, jak i wytworzonej przez organa bezpieczeństwa<sup>3</sup>.

Przeglądając sprawozdania Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Zielonej Górze, natrafiamy na dwa interesujące dokumenty. Pierwszym jest *Zarys ogólnych kierunków pracy Służby Bezpieczeństwa województwa zielonogórskiego na rok 1966*<sup>4</sup>. W części III *Praca na odcinku kleru katolickiego*

<sup>3</sup> Na temat obchodów Milenijnych w Poznaniu i Gnieźnie napisano już sporo. Interesującą pozycją podejmującą m.in. stan zachowania materiałów źródłowych jest publikacja *Milenium kontra Tysiąclecie 1966*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2007. W publikacji tej znajduje się artykuł R. Reczek, *Dokumenty dotyczące Milenium w Archiwum IPN w Poznaniu*, [w:] *Milenium kontra...*, s. 178-187. W artykule tym czytelnik odnajdzie precyzyjne informacje o stanie zachowanych materiałów wytworzonych przez Służbę Bezpieczeństwa KWMO w Poznaniu.

<sup>4</sup> Archiwum Instytut Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Poznaniu (dalej AIPN Po), 060/45/43, *Zarys ogólnych kierunków pracy Służby Bezpieczeństwa województwa zielonogórskiego na rok 1966, 14 I 1966*, bp. (wytwórca dokumentu błędnie wpisał datę roczną wytworzenia pisma – 1965, powinno być 1966. Potwierdzeniem błędu pisarskiego jest to, że w treści dokumentu przywołuje się orędzie biskupów polskich

*i mniejszości wyznaniowych* przygotowano założenia operacyjne związane z zabezpieczeniem i rozpracowaniem środowiska kościelnego przed uroczystościami Milenijnymi w Zielonej Górze<sup>5</sup>. Niemniej jednak założenia dokumentu mają charakter ogólny i na ich podstawie historyk może wyrobić sobie pogląd na zakres działania Służby Bezpieczeństwa. Dodatkowo wykorzystując wiedzę pozarządową i analizując dokumenty opisujące uroczystości milenijne odbywające się np. w Wielkopolsce, jak również znając specyfikę pracy oraz instrukcje operacyjne SB, jest w stanie przez porównanie i wyciąganie wniosków próbować budować narrację historyczną.

Drugim dokumentem jest sprawozdanie Służby Bezpieczeństwa za rok 1966<sup>6</sup>. Sporządzający dokument zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa stwierdził, że

Obchody 1000-lecia Państwa Polskiego dominowały w działalności politycznej społeczeństwa województwa zielonogórskiego. [...] do najbardziej społecznie niebezpiecznej działalności politycznej w okresie sprawozdawczym zaliczyć należy: – wrogie wystąpienia, listy pasterskie i odezwy biskupów gorzowskich, które miały na celu podzielenie społeczeństwa i przeciwstawienie go polityce Partii i Rządu, głównie na odcinku stosunków państwo-kościół. W tych wystąpieniach, listach i odezwach odwoływali się do wiernych o obronę kościoła przed rzekomym zagrożeniem i dyskryminacją [...]<sup>7</sup>.

Obszerna część dokumentu poświęcona jest z jednej strony działalności hierarchii kościelnej sprowadzającej się zdaniem władz do „przygotowania i organizowania uroczystości milenijnych z zamiarem nadania im treści manifestacji politycznej na rzecz kościoła, a które jednocześnie dowodziłyby konsolidacji kleru i wiernych z hierarchią”<sup>8</sup>. Z drugiej strony dokument ten jest przedstawieniem fiaska realizowanej polityki kościoła: „mimo usilnych starań biskupów i kurialistów kler dołowy – za wyjątkiem grupy znanej z posłuszeństwa – odczuwając przesyt i zmęczenie mnogością różnego rodzaju zaleceń, nie włączył się w pełni do [ich] realizacji”<sup>9</sup>. Zapisy te pozwalają historykowi na ugruntowanie tezy o konfrontacyjnym charakterze tych obchodów, w formule realizowanej przez władze. Pomimo braku pełnej dokumentacji przygotowania i samych obchodów w województwie zielonogórskim, wiemy z tego dokumentu, że Kościół katolicki przygotował bogatą ofertę do duchowego przeżycia tego wydarzenia.

Oficjalna propaganda władz przedstawiała obchody milenijne jako porażkę Kościoła, podobnie sytuacja wyglądała w województwie zielonogórskim, jednakże

---

do biskupów niemieckich, które jak wiemy powstało podczas obrad Soboru Watykańskiego II w Rzymie 18 listopada 1965 r.).

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> AIPN Po, o60/44/29, Sprawozdanie Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO za rok 1966, 12 I 1967, k. 3-40.

<sup>7</sup> *Ibidem*, k. 3.

<sup>8</sup> *Ibidem*, k. 17.

<sup>9</sup> *Ibidem*, k. 18.

brak możliwości realizacji wielu elementów przygotowań był wypadkową celowego działania administracyjnego władz i organów bezpieczeństwa: „Zasadniczym elementem, który miał decydujący wpływ na obniżenie planowanej frekwencji była szeroko stosowana przez czynniki polityczno-administracyjne akcja profilaktyczna. Podjęcie tego rodzaju przeciwdziałania ułatwiła praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa w zakresie rozeznania i informowania o czynionych zamiarach organizacyjnych kleru”<sup>10</sup>.

Już tylko ten mały wycinek informacji uzyskiwanych z dokumentów pozwala ugruntować twierdzenie, że odbywające się uroczystości można przyrównać do rywalizacji, którą jako formę działania przyjęły władze komunistyczne. Identyczny mechanizm, tylko wielokrotnie spotęgowany, wykorzystywały władze, przygotowując centralne obchody w Wielkopolsce. Głównym celem komunistów było minimalizowanie znaczenia uroczystości kościelnych, podkreślenia braku zgody wewnątrz kościoła i celowości takiej postawy Prymasa, która miała być konfrontacyjną wobec obchodów państwowych, które ukazywały wielowiekową tradycję Polski, tradycję bez Kościoła katolickiego i wiary.

Przeprowadzając kwerendę w Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze, trafiamy na kilka interesujących teczek z materiałem aktowym dotyczącym diecezjalnych obchodów *Sacrum Poloniae Millenium*, ze szczególnym uwzględnieniem uroczystości centralnych w Gorzowie Wielkopolskim.

Warto tu przybliżyć złożoną strukturę i układ administracyjny Kościoła katolickiego w Diecezji Gorzowskiej<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> *Ibidem*, k. 19.

<sup>11</sup> „15 sierpnia 1945 – Ustanowienie przez kard. Augusta Hlonda, działającego na mocy specjalnych uprawnień nadanych mu przez Stolicę Apostolską, polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, w tym administracji apostolskiej z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Mianowanie administratorem ks. dr. Edmunda Nowickiego, duchownego Archidiecezji Poznańskiej. 26 I 1951 r. ks. Edmund Nowicki został wydalony przez władze państwowe z terenu Administracji Apostolskiej. Z tego powodu Rada Konsultorów Administracji Gorzowskiej wybrała ks. prałata Tadeusza Załuczковского na wikariusza kapitulnego Administracji. Prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński, mianował go swoim wikariuszem generalnym dla terytorium Ordynariatu Gorzowskiego. Ponieważ ks. Załuczkowski zmarł po kilkunastu miesiącach, dlatego 19 II 1952 r., na kolejnego wikariusza kapitulnego wybrano ks. prałata Zygmunta Szelażka. Również on otrzymał od Prymasa Polski uprawnienia do samodzielnego zarządzania Ordynariatem. 21 IX 1954 r. w Poznaniu odbyły się święcenia biskupie ks. Teodora Bensch, który miał objąć Ordynariat Gorzowski. Ze względu na sprzeciw władz państwowych nowy ordynariusz mógł przybyć do Gorzowa Wlkp. dopiero dwa lata później. 15.12.1956 r. odbył się jego ingres do katedry w Gorzowie Wlkp. Bp Teodor Bensch zmarł w Szczecinie 7 I 1958 r. Przez kilka miesięcy funkcję administratora kapitulnego Ordynariatu Gorzowskiego pełnił ks. dr. Józef Michalski. 4 VIII 1958 r. papież Pius XII mianował dla Gorzowa Wlkp. nowego biskupa – ks. dra Wilhelma Plutę. 7 IX 1958 r. otrzymał on sakrę biskupią w katedrze gorzowskiej z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Wkrótce potem dla Ordynariatu Gorzowskiego konsekrowano dwóch biskupów pomocniczych: bpa Jerzego Strobę (16 XI 1958 r.) i bpa Ignacego Jeża (5 VI 1960 r.). 25 V 1967 r. Ordynariat Gorzowski zostaje podniesiony do rangi Administracji Apostolskiej zależnej bezpośrednio od Stolicy Świętej. 28 VI 1972 r.,

Niestety, szczątkowe są informacje o uroczystościach odbywających się w Zielonej Górze. Dlatego na szczególną uwagę zasługuje krótki dokument przygotowany przez ks. Władysława Nowickiego, proboszcza parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, będący sprawozdaniem z tych uroczystości<sup>12</sup>. Jest to jedyna zachowana relacja z zielonogórskich uroczystości:

Do uroczystości sobotnich parafia przygotowywała się przez całotygodniowe rekolekcje, które z dobrym skutkiem przeprowadził o. redemptorysta z Głogowa. Udział wiernych w rekolekcjach był nadspodziewany. Komunii świętych rozdano około 15 tysięcy. Centralna uroczystość dla całej Zielonej Góry odbyła się w sobotę dnia 5 listopada 1966 r. o godz. 18.00 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Na uroczystość tę przybyli wszyscy księża dekanatu w liczbie 24. punktualnie o godz. 18.00 przybyli najdostojniejsi goście arcybiskup z Krakowa, J. E. arcybiskup Karol Wojtyła i J. E. bp. [Julian] Groblicki. Nastąpiło liturgiczne powitanie, następnie J. E. Bp. [Julian] Groblicki odprawił pontyfikalną mszę św. J. E. arcybiskup Wojtyła wygłosił okolicznościowe kazanie. Połączone chóry zielonogórskie wykonały pień, ponadto śpiewał lud. Wiernych uczestniczyło we Mszy ponad 15 tys. (wszystkie balkony były zajęte). Odśpiewaniem Ciebie Boga Wysławiamy zakończył się dzień 5 listopada.

W niedzielę dnia 6 listopada, rano o godzinie 6.30, w kościele M.B. częstochowskiej Mszę św. [odprawił RR] i kazanie wygłosił ks. arcybiskup Wojtyła. Kościół mimo wczesnej godziny był przepełniony wiernymi, których mogło być około 10 tys. Licznie przystąpili wierni do komunii świętej. Ksiądz biskup [Julian] Groblicki miał Mszę św. i kazanie dnia 6 listopada w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. O godzinie 8.00 biskupi wyjechali na uroczystości milenijne do Gorzowa<sup>13</sup>.

Z omawianego dokumentu historyk dowie się wielu interesujących szczegółów. Kto, kiedy i gdzie odprawił liturgię podczas uroczystości 5 listopada 1966 r. Jak liczne rzesze wiernych uczestniczyły w tych uroczystościach, a tym samym, jaki oddźwięk społeczny miały te uroczystości religijne. Wykorzystując inne dostępne źródła, można dojść do interesujących wniosków. Jeśli według danych strony kościelnej w uroczystościach udział wzięło około 15 tys. wiernych, to zestawiając te informacje z danymi Głównego Urzędu Statystycznego, zobaczymy, że w roku 1960 Zielona Góra liczyła 54 tys. mieszkańców, a w roku 1970 już 74 tys. mieszkańców<sup>14</sup>. Porównując te liczby, widzimy, że uroczystości kościelne cieszyły się dużym zainteresowaniem i wzięła

---

papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* ustanowił nową organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich. Z terenu dotychczasowej Administracji Apostolskiej Gorzowskiej powstały trzy nowe diecezje: Szczecińsko-Kamieńska z siedzibą w Szczecinie, Koszalińsko-Kołobrzeska z siedzibą w Koszalinie i Gorzowska z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Nowa Diecezja Gorzowska została włączona do Metropolii Wrocławskiej, a jej rządcą mianowano bpa Wilhelma Plutę". Zob. *Zarys historii diecezji*, [http://kuria.zg.pl/rys\\_historyczny.html](http://kuria.zg.pl/rys_historyczny.html) [5 VII 2012].

<sup>12</sup> Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze (dalej ADZG), sygn. 17, Pismo proboszcza parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze do Kurii Biskupiej w Gorzowie Wielkopolskim, 23 XI 1966, [bp].

<sup>13</sup> *Ibidem*, [bp].

<sup>14</sup> Rocznik demograficzny GUS, Warszawa 2011, Tabela 10. Ludność w miastach liczących w 2010 r. 100 tys. i więcej mieszkańców. Zob. [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs\\_rocznik\\_demograficzny\\_2011.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs_rocznik_demograficzny_2011.pdf), s. 91 [20 VII 2012].

w nich udział spora część mieszkańców miasta, jak również zapewne okolicznych miejscowości.

W procesie badawczym pomocne będą również inne zachowane dokumenty z tego tomu, jak i inne materiały, które pozwolą przeprowadzić próbę odtworzenia poszczególnych etapów przygotowań do tych uroczystości. Bardzo ważnym materiałem jestteczka zatytułowana *Rok Jubileuszu – 1966. Program duszpasterski*<sup>15</sup>. Zawiera ona dokumentację przedstawiającą zakres przygotowań do uroczystości w diecezji gorzowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem centralnych uroczystości 6 listopada 1966 r. w Gorzowie. Niemniej jednak założenia programowe i formuła duchowego przygotowania do tego ważnego wydarzenia była obowiązująca dla całej diecezji.

Warto wspomnieć jeszcze o innych dokumentach, które co prawda nie dotyczą obchodów zielonogórskich, pozwalają jednak poprzez ich ogólny charakter na ich wykorzystanie i zapoznanie się z szerszym kontekstem przygotowania uroczystości Millenium w tym regionie<sup>16</sup>.

Ważnym i ciekawym uzupełnieniem źródeł proveniencji kościelnej są kroniki parafialne i znajdujące się w nich informacje. Niestety, kroniki takie mogą, ale nie muszą być doskonałym materiałem do dokumentowania życia parafii i jej wspólnoty, choć w założeniu taką rolę winny odgrywać. Jednakże, by tak się stało, konieczne do spełnienia jest kilka czynników, po pierwsze osoba proboszcza, który będzie interesował się prowadzeniem takiej księgi, a z tym bywa różnie, jak również osób przez niego do tego wyznaczonych lub jego indywidualna praca, poziom jej zaangażowania, i rzetelnego dokumentowania tego, co wydarzyło się w parafii.

Podczas zbierania materiałów udało mi się nawiązać kontakt z proboszczami parafii zielonogórskich, czyli pw. św. Jadwigi oraz pw. Najświętszego Zbawiciela, które w roku 1966 były jedynymi parafiami zielonogórskimi. W przypadku parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w kronice parafialnej zachowały się tylko pojedyncze, bardzo ogólne wpisy dotyczące uroczystości milenijnych w Zielonej Górze<sup>17</sup>.

Inaczej wygląda sprawa z prowadzeniem kroniki w parafii pw. św. Jadwigi, tam osoba prowadząca kronikę parafialną zamieściła w niej dokumenty dotyczące

<sup>15</sup> ADZG, sygn. 1340, Rok Jubileuszowy – 1966. Program duszpasterski, [bp].

<sup>16</sup> W archiwum zachowały się następujące materiały: Kurs duszpastersko-naukowy w Arcybiskupim Seminarium Duchownym poświęcony zagadnieniom „Roku Życia”, Wielkiej Nowenny przed Millenium chrztu Polski. Poznań, sygn. 1336; Wielka Nowenna. Konferencje, nauki stanowe, szkice homilii z 1960 r., sygn. 1337; Materiały duszpasterskie przed obchodem Millenium. Kazania, modlitwy, teksty liturgiczne, zalecenia programu duszpasterskiego z lat 1964-1966, sygn. 1338; Kazania ks. Prymasa i rozporządzenia duszpasterskie Komisji Maryjnej Episkopatu z lat 1965-1966, sygn. 1339; Millenium w Diecezji Gorzowskiej. Program obchodów, korespondencja z biskupami, artykuły prasowe z 1966 r., sygn. 1341; czytanki milenijne dotyczące kultu maryjnego, sygn. 1342.

<sup>17</sup> Informacje uzyskałem od obecnego proboszcza parafii pw. Najświętszego Zbawiciela, który po przeprowadzonej rozmowie telefonicznej przejrzał kronikę parafialną i poinformował mnie o treści zapisów w niej zachowanych.

przygotowań do mających nadejść 5 listopada 1966 r. uroczystości. Sporządziła ona również informacje o przebiegu samych uroczystości. Dowiadujemy się z nich m.in., że pismem z 18 października 1966 r. biskup gorzowski Wilhelm Pluta, dziękując arcybiskupowi krakowskiemu Karolowi Wojtyła za deklarację uczestnictwa w uroczystościach diecezjalnych, poprosił dostojnego gościa o wygłoszenie homilii podczas mszy św. o godz. 18.00 w sobotę 5 listopada w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, należącej do parafii pw. św. Jadwigi oraz o odprawienie nazajutrz rano mszy w kościele pw. św. Jadwigi<sup>18</sup>. W piśmie z 19 października 1966 r., skierowanym do proboszcza parafii pw. św. Jadwigi – ks. Władysława Nowickiego – wikariusz generalny bp. Ignacy Jeź poinformował o zaproszeniu arcybiskupa Karola Wojtyły do Zielonej Góry, przypominając jednocześnie, że organizowanie obchodów milenijnych w Zielonej Górze nie zwalnia proboszcza „od wysłania odpowiednio licznej delegacji parafialnej na centralne uroczystości w Gorzowie”<sup>19</sup>. Kilka dni później sam ks. Władysław Nowicki, zgodnie z sugestią bp Ignacego Jeża, wystosował list do arcybiskupa Karola Wojtyły, „dziękując mu” za deklarację przyjazdu i uczestniczenia w zielonogórskich uroczystościach<sup>20</sup>.

W kronice zachowały się również odręczne zapisy sporządzone przez osobę prowadzącą kronikę, dotyczące roku 1966 i odbywających się w nim uroczystości. Ciekawe jest zdanie mówiące, że: „Sumę wieczorną odprawił ks. bp. Wojtyła i wygłosił piękne kazanie”<sup>21</sup>. Zestawiając tę informację z przywołanym już sprawozdaniem ks. Władysława Nowickiego, mamy dwie różne informacje dotyczące osoby odprawiającej wieczorną mszę 5 listopada w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Cytując za sprawozdaniem z uroczystości, głównym celebransem był biskup Julian Groblicki, a powołując się na zapis z kroniki, abp Karol Wojtyła. W takiej sytuacji należałoby zweryfikować posiadane informacje, np. poprzez uzyskanie informacji od żyjących jeszcze świadków.

W zapisie kronikarskim pojawia się jeszcze jedno bardzo ważne zdanie. Potwierdza ono przywołane już informacje z dokumentu mówiącego o działaniach władz i organów bezpieczeństwa zmierzających do obniżenia frekwencji na uroczystościach kościelnych<sup>22</sup>. Kronikarz napisał: „Milicja w drodze przeszkadzała wiernym w dostaniu się do Gorzowa”<sup>23</sup>. Jedno zdanie, a jak wiele mówiące.

<sup>18</sup> Kronika parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, pismo bp. Wilhelma Pluty do J. E. arcybiskupa Karola Wojtyły, 18 X 1966, [bp].

<sup>19</sup> Kronika parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, pismo wikariusza generalnego bp. Ignacego Jeża do ks. Władysława Nowickiego – proboszcza parafii p.w. św. Jadwigi, 19 X 1966, [bp].

<sup>20</sup> Kronika parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, pismo ks. Władysława Nowickiego skierowane na ręce arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły, 22 X 1966, [bp].

<sup>21</sup> Kronika parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, [bp].

<sup>22</sup> AIPN Po, 060/44/29, Sprawozdanie Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO za rok 1966, 12 I 1967, k. 19.

<sup>23</sup> Kronika parafii pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, [bp].



Ważnym i nieodzownym elementem procesu historycznego jest dotarcie do wszelkich możliwych źródeł. Podobnie jest w omawianym przypadku, po analizie dokumentacji proveniencji kościelnej i akt wytworzonych przez organa bezpieczeństwa państwa, do omówienia pozostają źródła partyjne z zasobów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze.

Cały okres przygotowań kościelnych uroczystości *Sacrum Poloniae Millenium* znajdował się w kręgu zainteresowania władz komunistycznych, którym zależało na deprecjonowaniu stanowiska Kościoła i jego roli w życiu społecznym. Władza wykorzystywała każdą okazję do uderzenia w Kościół lub osobę prymasa Stefana Wyszyńskiego. Nie inaczej było po upublicznieniu listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. Rozpoczęła się kampania propagandowa i ostra nagonka na Kościół i duchowieństwo, ukazująca działalność Kościoła jako godzącą w polski interes narodowy. Nie inaczej było na terenie województwa zielonogórskiego, które przyłączyło się do tej kampanii nienawiści. Istnieje interesująca informacja o postawie społeczeństwa zielonogórskiego w związku z listem biskupów, które zdaniem władz komunistycznych było oburzone całą sytuacją: „Na odbywających się masówkach i zebraniach oraz odczytach uczestnicy z oburzeniem piętnowali postawę polskich biskupów. Powszechnie domagano się pociągnięcia biskupów do odpowiedzialności karnej, gdyż orędzie ich do biskupów niemieckich było wyrazem zdrady interesów naszego narodu”<sup>24</sup>. Taki sam wydźwięk ma cały omawiany dokument. Wpisuje się on doskonale w ogólnopolską kampanię propagandową, pełną oszczerstw i kłamstw skierowanych przeciw Kościołowi katolickiemu.

W zachowanych dokumentach partyjnych znajdujemy tezy do wykładu lektorskiego Klerykalny Plan Millenium – Rok Życia<sup>25</sup>. Dokument ten zawiera założenia duchowego przygotowania wiernych do właściwego przeżycia uroczystości milenijnych przygotowanych przez Kościół katolicki<sup>26</sup>. Niemniej jednak jego interpretacja zgodna z założeniami ideologii komunistycznej, a przede wszystkim zgodna z założeniem władz dążącym do marginalizowania znaczenia i roli Kościoła w społeczeństwie, pokazuje całą obłudę i zakłamanie systemu<sup>27</sup>.

Inne interesujące dokumenty dotyczą przygotowania i realizacji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na ziemi lubuskiej są o tyle ważne i wartościowe, że poprzez analizę tych dokumentów możemy prześledzić konformacyjny charakter

---

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej APZG), Komitet Wojewódzkiej Partii Robotniczej w Zielonej Górze (dalej KW PZPR), sygn. 294, Informacja o postawie społeczeństwa województwa zielonogórskiego w związku z Orędziem biskupów polskich, 13 I 1966, k. 3.

<sup>25</sup> APZG, KW PZPR, sygn. 518, Tezy do wykładu lektorskiego – Klerykalny Plan Millenium – Rok życia, [bd], k. 1-25.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

obchodów przygotowanych przez władze państwowe i zarazem rozpoznać mechanizm działania państwa komunistycznego i jego polityki antykościelnej<sup>28</sup>.

Przedstawione materiały mogą pozwolić podjąć historykowi próbę budowania narracji historycznej, której wynikiem będzie przedstawienie uroczystości milenijnych w Zielonej Górze oraz ukazanie mechanizmów kreowania stosunków na linii władza komunistyczna i Kościół katolicki w Polsce.

Badając te materiały, nie możemy zapominać o jeszcze dwóch ważnych źródłach. Jednym z nich jest prasa lokalna, w tym przypadku reżimowa „Gazeta Zielonogórska”, podporządkowana KW PZPR w Zielonej Górze. Zawarte w niej artykuły nacechowane były stylistyką nowomowy okresu i powielały propagandowy schemat działania prasy na terenie całego kraju. Analizując artykuły, m.in. dotyczące listu biskupów polskich, dostrzeżemy ten sam mechanizm kalki propagandowej nacechowanej dużym ładunkiem ujemnych emocji, agresji słownej oraz populizmu. Niestety nie możemy liczyć na obiektywny komentarz prasy i przedstawione w niej dane, ponieważ realizowała ona założenia ideologiczne władz komunistycznych, a nie misję publiczną informowania społeczeństwa.

Historykowi pozostaje zatem dotarcie do, wydaje się – najważniejszego, źródła, jakim są świadkowie wydarzeń, o których piszemy. Oczywiście, ich relacje nie są wolne od wad, wypaczeń, błędów, niecelowych pomyłek i przeinaczeń, konfabulacji lub przedstawiania omawianych wydarzeń w świetle i sposób dla siebie korzystny. Taka sytuacja rodzi niebezpieczeństwo zafałszowania lub przekłamania przedstawionej informacji, szczególnie kiedy nie mamy wielu świadków, których relacje pozwoliłyby nam na weryfikację posiadanych informacji. Niemniej jednak relacje są źródłem, o którym historyk nie może zapominać i tym bardziej go pomijać, jednakże musi wiedzieć, jak z nim pracować. O wartości tych źródeł w ciekawy sposób napisał Jerzy Eisler:

w jakim celu zbieramy relacje, czemu to ma służyć i ewentualnie, jak uchronić się przed bezkrytycznym przyjęciem czyjejs (np. osoby bardzo plastycznie i sugestywnie opowiadającej) wizji przeszłości? Przede wszystkim trzeba sobie jednak wyraźnie odpowiedzieć na pytanie, czego chcemy dowiedzieć się ze zbieranych przez nas relacji? Wydaje się, że mogą one pełnić co najmniej poczwórną rolę. Po pierwsze, są nieocenionym niezastąpionym źródłem w tych wszystkich przypadkach, gdy z oczywistych powodów nie powstała żadna oficjalna dokumentacja o charakterze aktowym w postaci stenogramu, protokołu czy choćby notatki służbowej. Dotyczy to głównie, choć nie wyłącznie, wszelkich rozmów o charakterze poufnym i nieofi-

---

<sup>28</sup> APZG, KW PZPR, sygn. 563, Program przygotowań i obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, VII 1958, k. 1-11. Innym interesującym dokumentem znajdującym się w omawianej teźce jest projekt oceny obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego na ziemi lubuskiej w latach 1959-1966, 22-49; Karty od 50-130 zawierają wiele interesujących dokumentów partyjnych opisujących przygotowania i przebieg, i oceny uroczystości państwowych. Warta odnotowania jest również Instrukcja w sprawie społecznej akcji budowy 1000 szkół dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, znajduje się ona w materiałach KW PZPR, sygn. 564.

cialnym. [...] Po drugie relacje mogą pełnić rolę uzupełniającą, zwłaszcza wtedy, gdy zależy nam na odtworzeniu tła i swobodnego zaplecza „obyczajowo-towarzyskiego” jakiegoś wydarzenia, gdy chcemy poznać – przynajmniej do pewnego stopnia – prywatność opisywanych przez nas osób. W praktyce tylko z relacji (i memuarystyki!) możemy dowiedzieć się jak wyglądały rzeczywiste więzi nieformalne w danym środowisku czy to opozycyjnym, czy też wewnątrz jednego z odłamów obozu władzy. [...] Po trzecie, znów zwłaszcza w przypadku systemów niedemokratycznych, a z takim wszak mieliśmy do czynienia przez cały okres istnienia Polski Ludowej, relacje mogą uzupełniać niektóre dokumenty wytworzone przez oficjalne władze. W relacjach możemy szukać tych informacji, których – z jakich powodów – najpewniej nie znajdziemy w materiałach archiwalnych. [...] Po czwarte, szczególnie w przypadku odtwarzania dziejów różnych grup i środowisk opozycyjnych w systemach niedemokratycznych relacje niekiedy są jedynymi przekazami źródłowymi pozwalającymi nam na rekonstruowanie przeszłości i nawet ustalenie wielu tzw. faktów prostych<sup>29</sup>.

Od uroczystości 1966 r. upływa już blisko półwiecze, osoby wówczas piastujące stanowiska kościelne lub państwowe oraz wielu w nich uczestniczących jest już w podeszłym wieku lub nie żyją. Docierając do żyjących świadków, badacz musi zdawać sobie sprawę z przeszkód, jakie przed nim stoją, i zagrożeń, jakie mogą się pojawić w przypadku bezrefleksyjnego przyjmowania każdej relacji za fakty. Jednakże wspomnienie to źródło nieodzowne, bez którego odtwarzanie procesu dziejowego jest niemożliwe, szczególnie w przypadku braku innego rodzaju źródeł.

Dopiero zestawienie wszystkich dostępnych źródeł pisanych, relacji ustnych, ikonografii, doniesień prasowych pozwoli historykowi na zbliżenie się do stanu wiedzy, która pozwoli mu rzetelnie przedstawić i opisać badane wydarzenie historyczne, takie jak np. uroczystości Millenium w Zielonej Górze.

---

<sup>29</sup> Zob. J. Eisler, *Refleksje nad wykorzystaniem relacji jako źródła w badaniu historii PRL (rozmowy z dysydentami i prominentami)*, [w:] *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, t. 6, Warszawa 2004, ss. 23-48.